

**Na Święta
16 stron
i kalendarz
z Szopką**

Ziemia

SOCHACZEWSKA

ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

W numerze:

- wywiady
- informator miejski
- filmowa telewizja

Gdzie na Sylwestra

Co prawda przed nami jeszcze Święta Bożego Narodzenia, ale niektórzy przygotowują się już do Sylwestrowego Balu.

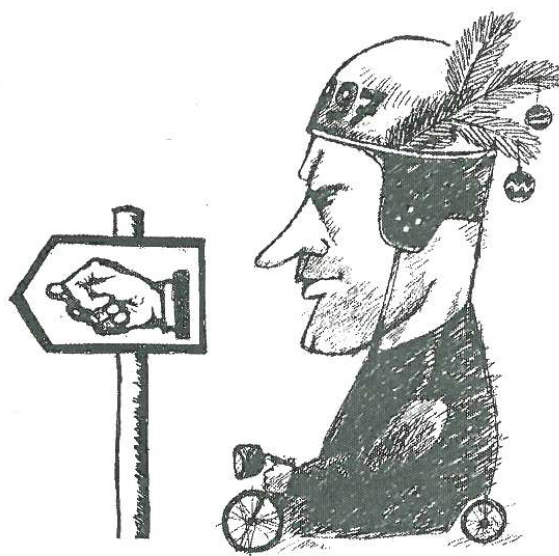
Tym bardziej, że sochaczewskie lokale proponują niezłą zabawę i niecodzienne dania. W restauracji "Robertino" szef kuchni w noc sylwestrową serwuje między innymi: wędzonego łososia, filet z kurczaka w Maładze, połówkę po angielsku i zraz a'la Radziwiłł. Poza tym będzie alkohol, szampan, lody i owoce. Mimo że koszt zabawy w Robertino to 330 zł od pary, bawić się tam będzie 110 osób a wśród nich lekarze i biznesmeni. Organizatorzy dysponują jeszcze kilkoma wolnymi miejscami i zapraszają na szampańską zabawę do białego rana.

Tyle samo za sylwestrowe szaleństwo trzeba zapłacić w restauracji "Pod Wierzbami" w Żelazowej Woli. Tutaj oprócz socha-

czewian bawić się będą również goście z Warszawy. Do tańca grać będzie zespół muzyczny, a organizatorzy przygotowują 5 dań gorących. Również tutaj są jeszcze wolne miejsca.

Od kilku lat dużym powodzeniem cieszą się zabawy sylwestrowe w Szkole Muzycznej, gdzie za kartę wstępu trzeba zapłacić 200 zł od pary, tu lista gości została już zamknięta. Organizatorzy zaproponowali 150 gościom konsumpcję w grupach towarzyskich i wspólną salę balową. Jak się dowiedzieliśmy, Nowy Rok w Szkole Muzycznej będą witać m.in. pracownicy Urzędu Miasta, a od strony kulinarnej dominować będzie tradycyjna kuchnia polska z flakami i schabowym na czele. Za dużo mniejsze pieniądze można spędzić Sylwestra w sochaczewskich szkołach. Na przykład Technikum Mechaniczne organizuje zabawę już za 60 zł od pary. Co prawda goście bawić się będą przy dyskotecie, ale za to w ciągu nocy dostaną 4 dania gorące.

Wiele osób nie znoszących sylwestrowego szumu i przepychu pozostanie w tym roku w domu.



Ostatnią noc roku spędzą przed telewizorem, bądź na tzw. prywatkach. Na pewno do nich adresowana jest propozycja przywitania Nowego Roku na Podzamczu. Miejmy nadzieję, że zwyczaj ten, praktykowany w innych krajach i miastach, przyjmie się także u nas, i obędzie się bez ekscesów i chuligańskich wybryków.

(SOS)

Być światłem dla innych

Stało się już piękną tradycją, że tuż przed Bożym Narodzeniem trafia do Polski Betlejemskie Światło Pokoju. Ogień przywieziony przez skautów austriackich z Betlejem polscy harcerze otrzymują od skautów słowackich. Niesiony harcerskimi dłońmi płomyk trafia wszędzie tam, gdzie chcemy przekazać symbol pokoju, radości i nadziei: do rodzin, szkół, kościołów, urzędów i instytucji, szpitali i domów opieki społecznej...

Tak jak rok temu, Betlejemski Ogień trafił także do naszego miasta. W noc wigilijną, na początku Pasterki zapłonę on we wszystkich kościołach Sochaczewa. Zapalmy od tego ognia świece wigilijnej Akcji Pomocy Dzieciom i zanieśmy betlejemskie światło do naszych domów.

Zuchom, harcerkom i harcerzom, instruktorkom i instruktorom Związku Harcerstwa Polskiego oraz wszystkim przyjaciółom harcerstwa składam najserdeczniejsze życzenia zdrowych, spokojnych i spędzonych w rodzinnym gronie Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku.

Czuwaj!

Komendant hufca ZHP - hm Krzysztof Wasilewski

*Wszystkim mieszkańcom
Sochaczewa
pełnych radości i spokoju
Świąt Bożego Narodzenia
życzą
Rada i Zarząd Miasta*

Agencja Ochrony "CERTUS"

Oddziały:

Skierniewice, ul. Jagiellońska 34, tel. 32-11-95
Sochaczew, ul. Kusocińskiego 5, tel. 227-69
Zyrardów, ul. 1 Maja 92, tel. 46-94 wew. 27

**USŁUGI OCHRONY MIENIA,
KONWOJOWANIA PIENIĘDZY,
DETEKTYWISTYCZNE I MONITORINGU**

**Chronimy największe zakłady
woj. skierniewickiego
Ubezpieczenie do 5 MLD zł.**

Informator Miejski

- PKP - 224-05
- PKS - 255-00
- MZK - 239-51

Informacja telefoniczna - 913

Policja - oficer dyżurny - 997, 222-17

Pogotowie ratunkowe - 999

Punkt pomocy doraźnej - 223-66

Szpital Miejski - 222-77

Straż Pożarna - 998, 223-70

Pogotowie energetyczne - 226-20,

w dni świąteczne od 8.00 do 16.00

Pogotowie wodnokanalizacyjne - 223-11, po 15.00 239-85

Lecznica weterynaryjna - 240-18

Straż Miejska - 247-07

Taxi - 228-42
Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900



DYŻURY APTEK

- 25 - ul. Traugutta 3a
- 26 - ul. Traugutta 1
- 27 - ul. Pokoju 3a
- 28 - ul. Warszawska 21
- 29 - ul. Staszica 52
- 30 - ul. Traugutta 1
- 31 - ul. Warszawska 21
- 1.01. - ul. Pokoju 3a



POGODA

ŚWIĄTECZNA I NOWOROCZNA

Mroźno ale bez śniegu - tak najkrócej można scharakteryzować pogodę do końca starego roku. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami i nocnymi roz pogodzeniami do bezchmurnego nieba. Temperatura maksymalna od -7 do -5 stopni, minimalna od -10 do -15 stopni. Wiatr zmienny z przewagą północnego, słaby. Podobny typ pogody na obszarze zachodniej i północnej Polski. Na południu i w górach cieplej, ale z opadami śniegu.

CUMULUS



Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

Na posiedzeniach Zarządu w dniach 30 listopada - 16 grudnia

- Wyrażono zgodę na przekazanie na rzecz Zakładu Usług Komunalnych w Sochaczewie

* sieci wodociągowej w ulicach Boryszewskiej, 15 Sierpnia, Kościńskiego, Sobieskiego, Inżynierskiej, Sucharskiego, Szajnowicza, Zawiszy i Kutrzeby - o wartości 187.220,00zł

* sieci kanalizacji sanitarnej w ulicach Fabrycznej, Bojowników, Spółdzielczej, Północnej, Południowej, Reja - o wartości 291.631,02zł

* budynku przy ulicy Fabrycznej 1C - o wartości 1.714.315,59zł

* przyłącza wodociągowego do w/w budynku o wartości - 1.500,00zł

- Przekazano na rzecz Szkoły Podstawowej nr 1 w Sochaczewie:

* obiekt realizowany w latach 1994-96 pod nazwą "Rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1" - o wartości 789.438,04zł.

* środki trwałe wyposażenia kuchni - o wartości 21.167,09zł

* sprzęt na wyposażenie kuchni, szatni i sal lekcyjnych o wartości 57.727,29zł, na rzecz Szkoły Podstawowej nr 6 - boisko sportowe o wartości 96.970,96zł.

- Wyrażono zgodę na przekazanie nieodpłatnie na rzecz Zakładu Energetycznego Łódź - Teren Rejon Łowicz:

* linii n.n. oświetlenia ulicznego przy ulicy 1 Maja - 450 mb o wartości - 12.328,00zł oraz słupów oświetleniowych, wysięgników i opraw o wartości - 14.410,31zł

* linii n.n. oświetlenia ulicznego na odcinku ul. Żeromskiego (od ul. Pokoju do Szkoły Podstawowej nr 6) o wartości 29.440,00zł, oraz słupów oświetleniowych, wysięgników i opraw - sztuk 18 o wartości - 29.088,64zł.

- Zarząd Miasta zatwierdził umowy na roboty dodatkowe w ramach następujących zadań inwestycyjnych:

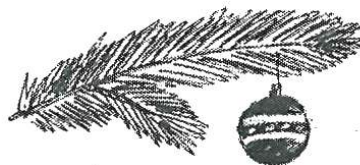
* odnowę nawierzchni ulicy Piłsudskiego,

* kanalizację deszczową w ulicach Matejki - Chopina,

* rekonstrukcję kramnic miejskich.

Bożonarodzeniowa symbolika

Ludzie wszyscy się wiesielcie,
A pieśń nową śpiewajcie,
Bo Krystus się nam narodził,
Któryż niebo nam otworzył.
(Ładysław z Gielniowa, XV w.)



"A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było dziecię" - pisał ewangelista Mateusz (2,9). Chodzi tu o "gwiazdę betlejemską" ("gwiazdę przewodnią"), która w przerośni oznacza ideał, do którego się dąży, cel przyświecający komuś, przewodnictwo, przeznaczenie. Może też być symbolem szczęścia, czego przykładem jest noszenie kolorowego lampionu przez kolędników. W polskiej tradycji bożonarodzeniowej najbardziej podniosłym momentem jest dzielenie się w wieczór wigilijny opłatkiem i składanie sobie życzeń. Opłatek (łac. oblatum - dar ofiarny) to symbol czystości serca (biały kolor), przebaczenia i bezinteresowności - łącimy się nim z najbliższymi na znak miłości, braterstwa i pokoju.

Choinka (u nas pojawia się pod koniec XIX w.) symbolizuje rajskie drzewo żywota, na którym rósł owoc życia, zaś światło na zielonym drzewku - narodziny Jezusa, dawcy światłości i życia. Zawieszane na choince jabłka to symbol zdrowia i urody, zabawki wykonane ze słomy - dostatku, a orzechy - płodności. Związany snop zboża, stawiany w kącie izby, oznaczał zgodę i zapowiedź przyszłego urodzaju i dobrobytu, zawieszona u powąły jemiola to wyraz pojednania, skrucy lub miłości.

Benjamin Franklin (amerykański fizyk i filozof, zm. 1790) powiedział: *Jak wielu ludzi uczestniczy w dniu narodzenia Chrystusa! Jak niewiele przyjmuje jego nauki! Łatwiej bowiem jest świętować Boże Narodzenie, niż przestrzegać boskich przykazań*.

Stanisław Bugaj

Nowa cena gazety

Oddajemy do rąk Czytelników wydanie świąteczno - noworoczne, o zwiększonej objętości, ale też z nową ceną. Mamy nadzieję, że dwudziestogroszową podwyżkę zrekompensuje Państwu zawartość gazety.

Życzymy udanej lektury i informujemy, że następny numer "ZS" ukaże się dopiero ósmego stycznia 1997r.

Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego
Nowego Roku
wszystkim swoim
Klientom
życzy



Gminna Spółdzielnia "SCh"
Sochaczew

17. Sesja Rady - c.d.

Po przegłosowaniu decyzji o przystąpieniu do budowy obwodnicy, większe emocje na sali wzbudziło jedynie wystąpienie dyrektora Zakładu Usług Komunalnych.

Pół roku ZUK

Dyrektor Dąbrowski stwierdził, że konflikt w MZK został zażegnany i sytuację można już określić jako normalną. Poinformował Radę o przebiegu i wynikach konkursów na stanowiska kierowników oddziałów ZUK. O 6 stanowisk kierowniczych ubiegało się ... 5 kandydatów; wciąż nie obsadzony pozostaje etat kierownika Oddziału Oczyszczania Miasta. Dyrektor Dąbrowski uznał to za skutek małej atrakcyjności pracy w służbach komunalnych. Przeciętna płaca w ZUK wynosi 710 złotych brutto, zdaniem dyrektora, takie zarobki nie pozwalają ściągnąć do firmy wysoko kwalifikowanych pracowników. Dyrektor Dąbrowski krytycznie ocenił również zaplecze techniczne Zakładu - majątek byłego PGKiM jest w dużej części zdekapitalizowany, stan niektórych urządzeń urąga wymogom końca XX wieku.

Poważnym problemem ZUK są również zaległości czynszowe na-

jemców lokali komunalnych. Obecnie dług ten wynosi 416 tysięcy złotych. Połowa tej sumy to należności z ostatnich 5 miesięcy. Dyrektor Dąbrowski zaapelował do władz miasta o wypracowanie sposobu postępowania wobec dłużników, zaproponował m.in. tworzenie mieszkań socjalnych o obniżonym standardzie.

Wśród zapowiadanych zmian w strukturze ZUK znalazła się informacja o utworzeniu komórki dyspozytora, mającej ułatwić interwencję w przypadku uciążliwych awarii.

- Obliczyłem kiedyś, że nasze autobusy przejeżdżają w ciągu doby tyle kilometrów, ile, mnie więcej, wynosi granica Polski. Zwiększeniu ilości kursów i połączeń od długiego czasu nie towarzyszy jednak wzrost liczby pasażerów. Zmiany w kursowaniu autobusów MZK są konieczne, przymierzamy się do takiej reformy na 2. kwartał 1997 roku. Do poważnych zmian potrzebna nam będzie jednak akceptacja społeczna.

Działalność MZK była też głównym tematem interpelacji radnych. Radny Liberadzki pytał o ilość punktów sprzedaży biletów MZK, zadaniem radnego, miesz-

26 grudnia - od 8.00 do 13.00

31 grudnia od 8.00 do 13.00 i w Nowy Rok od 8.00 do 13.00.

MZK w święta

24 grudnia (Wigilia) - autobusy będą kursowały tak jak w dni robocze.

25-29 grudnia (środa-niedziela) - autobusy kursują jak w dni świąteczne. Linia "4" - w dniu 25.XII. (Boże Narodzenie) - nie kursuje.

31 grudnia (Sylwester) - obowiązuje rozkład z dnia roboczego

1 stycznia (Nowy Rok) - obowiązuje rozkład świąteczny.

Z okazji ukazania się 300. numeru "Ziemi Sochaczewskiej" serdeczne gratulacje Zespołowi Redakcyjnemu i wszystkim współpracownikom Tygodnika składają Rada i Zarząd Miasta Sochaczewa

kańcy niektórych rejonów miasta i pasażerowie podróżujący w godzinach wieczornych nie mają możliwości zakupu biletu. Dyrektor Dąbrowski przyznał, że system sprzedaży biletów wymaga jeszcze dopracowania, zapewnił jednak, że nie zamierza przywrócić sprzedaży biletów u kierowców - *Z różnych powodów, powiem tylko, że ostatnie zmiany zwiększyły zysk z przewozu pasażerów o 20%.*

Pytano również o zasoby lokale ZUK - pustostany, fatalny stan klatek schodowych, zaniedbania administracji i o uzasadnienie dla kolejnych podwyżek czynszu. Dyrektor ZUK stwierdził, że przyczyną fatalnego stanu wielu domów jest przede wszystkim ich dewastowanie przez mieszkańców. Przypomniał też, że sprawy mel-dunkowe i zasiedlanie pustostanów nie leżą w gestii ZUK.

Sprawa Miejskich Zakładów Komunikacji powróciła jeszcze przy okazji głosowania uchwały przyznającej pracownikom Oddziału oraz ich rodzinom bezpłatne przejazdy autobusami miejskimi. Uchwała przeszła przy 2 głosach wstrzymujących się i 1 przeciw.

Bużet poprawiony

Przegłosowano również korekty w budżecie miasta na rok 1996 - w działach: Oświata, Gospodarka Komunalna, Kultura i Sztuka. Nie wykorzystane środki z wydatków bieżących Rady (m.in. szkolenia radnych) przydzielono na zakup komputera dla Biura Rady. Rozdysponowano też rezerwę budżetową, przeznaczając ją na zakup działki przy Lubiejewskiej i mod-

ernizację obiektu po starym szpitalu.

Na 17. sesji Rada przyznała również stypendia najlepszym uczniom i studentom - mieszkańcom Sochaczewa. Otrzymali je: Joanna Orzechowska, Bartosz Wojno i Inga Zastawna (studenci 1. roku) oraz: Hanna Pichota, Daniel Wójcicki, Marcin Zych, Agnieszka Rauzer. Ostatnią decyzją, podjętą tego dnia przez radnych była uchwała o sprzedaży mieszkań w budynku komunalnym przy ul. Fabrycznej.

Wyjątkowo krótkie były tym razem zapytania i wolne wnioski. Wiceprzewodniczący Rady - Tadeusz Kobek zaproponował, by na następną sesję zaprosić prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej i pośredniczyć w bulwersującej wielu mieszkańców Sochaczewa tzw. "sprawie ciepłomierzy". Burmistrz Felczak wyjaśnił, że 6 grudnia doszło już do spotkania z prezesem Spółdzielni.

W porządku obrad 17. Sesji znalazło się również sprawozdanie z posiedzenia Sejmiku Samorządowego. Poświęcone ono było głównie kwestii powiatów. Przewodniczący Andrzej Olejnik zaproponował, by sochaczewscy radni na jednej z najbliższych sesji wypracowali stanowisko w sprawie reformy powiatowej.

Poza porządkiem obrad znalazły się natomiast świąteczne i noworoczne życzenia, które złożyli obecnym przewodniczący Olejnik i burmistrz Felczak.

Ewa Safulak

Świąteczne zakupy

W Wigilię i w Sylwestra wszystkie sklepy PSS "Spotem" pracują do godziny 14.00.

W okresie Świąt dyżury pełnią cztery placówki PSS: sklep nr 9 przy ulicy 15 sierpnia, nr 6 na Trojanowskiej, nr 33 na Płockiej i pawilon LUX (dawny SAM) na Pokoju:

25.12. - od godziny 14.00

26.12 - od godziny 8.00 (LUX pełni dyżur nocny)

1 stycznia - od godziny 14.00

Sklep "Osiedlak" (Aleja 600-lecia) zaprasza Klientów:

24 grudnia - od 6.00 do 13.00

Mars M&M's Uncle Ben's Pedigree whiskas SNICKERS Mars M&M's Uncle Ben's Pedigree whiskas SNICKERS



Życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia

oraz

pomyślności w Nowym 1997 Roku

wszystkim Mieszkańcom

Miasta i Gminy Sochaczew

składa

Master Foods Polska



Mars M&M's Uncle Ben's Pedigree whiskas SNICKERS Mars M&M's Uncle Ben's Pedigree whiskas SNICKERS

Przede wszystkim klasyka

Rozmowa z dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie - Sławomirem Jarosińskim

W nowym roku szkolnym objął Pan stanowisko dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina w Sochaczewie. Co zdecydowało o Pana wyborze?

- W związku z końcem kadencji dyrektora Pacholskiego ogłoszono konkurs na to stanowisko. Po wielu rozmowach z moimi współpracownikami zdecydowałem się kandydować. I ku swemu zdumieniu zostałem wybrany. O ostatecznym rezultacie zdecydowały działania osób niechętnych mojej kandydaturze. Taki był nie zamierzony skutek ich działań. Oczywiście dzisiaj staram się, by te okoliczności nie miały większego znaczenia. Wiele wysiłku wkładam w zrozumienie osób różniących się ze mną zasadniczo w wielu sprawach i jestem w stanie "ułożyć się" z większością moich współpracowników.

- W jakiej kondycji zastał Pan Szkołę Muzyczną w Sochaczewie? Wiem, że cieszy się ona dużym uznaniem wśród mieszkańców miasta...

- Cieszy mnie ta opinia, i do czegoś zobowiązuje. Ogólna kondycja szkoły jest niezła. Dyrektor Pacholski włożył wiele wysiłku w reformy i dostosowanie szkoły do zmieniających się warunków. Ale mnie pochłaniają kwestie stojące przede mną. Utrzymanie Szkoły na przyzwoitym poziomie nie jest wcale łatwą sprawą. I nie wszystko w tym względzie zależy tylko ode mnie.

- Właśnie, jak Pan czuje się wśród kadry?

- Nie startowałbym w konkursie, gdybym wiedział, że będzie to wbrew woli liczących się w szkole osób. To dzięki nim jestem w sytuacji dającej mi pewną nadzieję, że nie popełnię tu jakichś znaczących błędów. Jak już wspominałem, z większością osób pracujących w szkole mam nie najgorsze stosunki. Oczywiście chciałbym, żeby także młodzież czuła się w szkole dobrze, by spędzała tu swój wolny czas z przyjemnością, a nie tylko dlatego,

że trzeba ćwiczyć. Uważnie słucham także rodziców, ale nie każdą sprawę daje się rozwiązać po ich myśli.

- Nowa osoba, nowe spojrzenie. Jaki jest Pana pomysł na sochaczewską Szkołę Muzyczną?



Fot. Arek Stępień

- W najbliższym czasie będę nadal rozpoznawał sytuację, wszystkie detale i uwarunkowania. Nie zamierzam więc na początku wprowadzać jakichś radykalnych reform. To, co powstanie w przyszłości, będzie wypadkową chęci i możliwości.

Nasza szkoła, jak żartobliwie to określamy, jest także po części agencją koncertową, ponieważ w miarę możliwości staramy się być wszędzie tam, gdzie nas chcą. Ale podstawowym zadaniem jest kształcenie młodzieży,

pokazanie jej, na czym polega właściwa praca nad sobą, swoim charakterem. Uważam, że poza grą na instrumentach, liczy się też ogólna postawa. Chciałbym też, by młodzież stawała się bardziej odpowiedzialna za siebie, by umiała ze sobą rozmawiać, by uczyła się współpracować. Chciałbym, by wyłonił się autentyczny samorząd uczniowski, z którym moglibyśmy współpracować. Lubię młodzież, która wie, czego chce, z którą można coś zrobić, nie oglądając się na trudności.

- Jest Pan osobą młodą (34 lata). Mieszka Pan w Warszawie, jest Pan kawalerem. Czy może Pan przybliżyć nam jeszcze swoją osobę?

- Wychowałem się w małym miasteczku na Mazurach. Potem uczyłem się w Olsztynie. Studiowałem w Warszawie. Wtedy też zostałem zachęcony przez dyrektora Nowackiego do zaangażowania się w szkołę.

Studiowałem muzykologię, która ma to do siebie, że izoluje nieco od żywej muzyki. Dużo się tam mówi o teorii, estetyce, ale brakuje zmysłowego kontaktu z żywą muzyką. I właśnie tu, w Szkole, mogłem odrobinę uzupełnić ten brak.

Na studiach zajmowałem się muzyką współczesną. Podczas pisania pracy magisterskiej doszedłem jednak do krytycznego poglądu na muzykę awangardową XX w. Nie potępiam jej w całości, ale uważam, że należy mieć do niej bardziej krytyczny stosunek i nie zachwycać się byle czym. Pół żartem pół serio kwituję dzieje tej awangardy szekspirowskim tytułem: "Wiele hałasu o nic". Dla mnie ostatnim wielkiej klasy muzykiem jest Brahms (zm. 1897). Ale o tym może kiedy indziej...

Młodzież w szkole powinna przede wszystkim dobrze poznać osiągnięcia dawnych mistrzów. Wtedy będzie bardziej krytyczna wobec każdej nowości. Poza tym mieszkam w Warszawie, i nie jest to zły układ. Odrobina dystansu jest mi potrzebna. Cieszę się z zaszczytu, który mnie spotkał, mam nadzieję, że podołam zadaniu i ogólny bilans moich działań będzie dodatni.

Chciałbym, aby przyszedł rok był dla Szkoły równie udany. Przy tej okazji chcę życzyć wszystkim Czytelnikom "Ziemi Sochaczewskiej" udanych Świąt i pomyślnego Nowego Roku.

Rozmawiał Arek Stępień.

Gra Orkiestra

5 stycznia - już po raz piąty - zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy pod batutą Jurka Owsiaka. Od 1993 r. odbyły się cztery Finały Wielkiej Orkiestry, podczas których zebrano sumę równoważącą 11 milionów dolarów USA. Pieniądze zostały przeznaczone na zakup sprzętu medycznego dla kardiologii, noworodków i onkologii dziecięcej oraz na pomoc dzieciom poszkodowanym w wypadkach.

V Finał Wielkiej Orkiestry będzie poświęcony ratowaniu życia dzieci z wrodzonymi wadami serca.

W niedzielę 5 stycznia Orkiestra zagra także w naszym mieście, przede wszystkim na ulicach, ale również na imprezach towarzyszących. Nato-

miast w szkołach już w tygodniu poświęconym odbędą się różnego rodzaju akcje, loterie, dyskoteki, kwesty na rzecz Orkiestry.

W Sochaczewie podczas II Finału zebrano ok. 70 milionów starych zł, podczas III - 130 milionów, zaś ostatnio w IV Finale prawie 300 milionów starych złotych.

Nie planowaliśmy uczestnictwa w V Finale, ale w listopadzie zaczęły zwracać się do nas osoby, które uczestniczyły w poprzednich akcjach, zachęcając nas do zorganizowania zbiórki w naszym mieście. Ich entuzjazm przekonał nas!

W tym Finale główną atrakcją powinna być, tak jak poprzednio, aukcja złotego serduszka. Odbędzie się ona na antenie radia Fama, dzięki czemu więcej osób będzie miało możliwość śledzić jej przebieg.

Do tej pory akces do akcji zgłosili: dzieci i młodzież ze

wszystkich szkół, radio "Fama", tygodnik "Ziemia Sochaczewska", Miejski Ośrodek Kultury, dyskoteka "Gaga" z Rybna i SP z Rybna. Czekamy na inne zgłoszenia, zapraszamy pozostałe okoliczne szkoły i wszystkich chęt-

nych do współorganizowania i sponsorowania akcji.

Sztab Orkiestry mieści się w budynku hufca ZHP przy ul. H. Sawickiej 3, tel. 227-45, pon., śr., pt. w godz. 18-20.

Maciej Kuczyński

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku

Kontrahentom Firmy
i Klientom stacji paliw

życzy

Tymwod

Firma Prywatna
Sochaczew,
ul. Gwardyjska 10

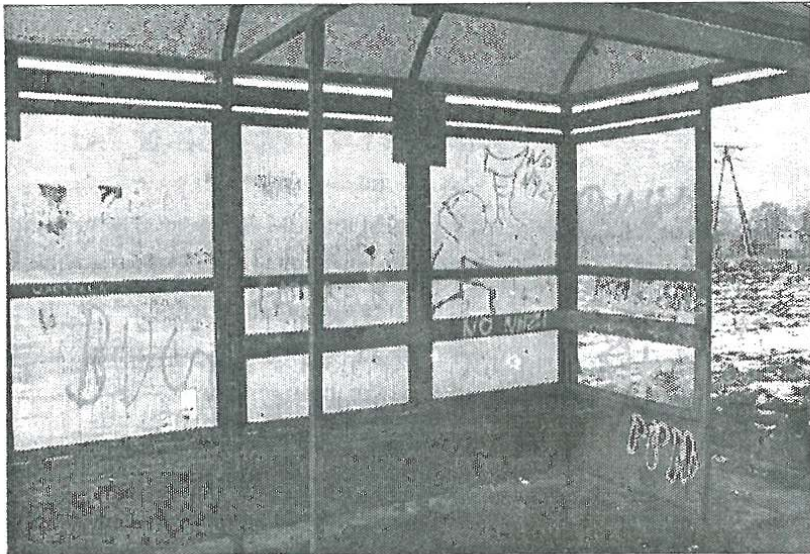


Przystankowe bary

Rok temu zapadła decyzja o zakupie nowych wiat przystankowych dla osób korzystających z komunikacji miejskiej. Wszyscy mieszkańcy naszego grodu o nowych przystankach wyrażali się bardzo pozytywnie, wykonane są one z prawie niezniszczalnych materiałów i powinny służyć pasażerom MZK długie lata. Okazało się jednak, że konstruktorzy nie przewidzieli niszczącej siły naszej

Biada odważnym którzy by chcieli przeszkodzić w konsumowaniu napitku. Zostają wyzwani słowami uznanymi powszechnie za obelżywe i muszą stać kilka metrów od przystanku, żeby nie narażać się na zaczepki pijanych osobników, którzy czują się tak, jakby ten przystanek zakupiono specjalnie dla nich.

Następnym niebezpiecznym miejscem dla pasażerów MZK jest przystanek dla wsiadających na Malesinie. Obok znajduje się populama w tych stronach mordownia. Odległość baru od przystanku jest kilkumetrowa. Dla bezpieczeństwa podrożnych przystanek odgrodzono



młodzieży, której nawet najtrwalszy materiał nie ma prawa się oprzeć. Dowodem tego jest zdemolowany przystanek przy ul.600-lecia przed siedzibą ZUK. W nieutłukanej się osłonie wycięto dziurę, średnio co dwa tygodnie trzeba naprawiać dewastowaną ławkę w środku przystanku, nagminnie niszczonej jest rozkład jazdy. Nowy przystanek wygląda teraz okropnie. Nie przeszkadza to jednak miejscowym żulikom, którzy zrobili sobie tu wieczorowy bar. Obok przystanku znajduje się nocny sklep monopolowy, w którym zaopatrują się w swoje ulubione trunki. Na przystankowej ławce następuje ich degustacja.

falistą blachą. Wieczorami pasażerowie oczekujący na autobusy słyszą wspaniały tutejszy slang. Woła też ustąpić miejsca ogólnie znanym obywatelom tego rejonu, którzy tu kończą popijawę. Wieczory na takich przystankach dla oczekujących na autobus ludzi, szczególnie starszych, są niebezpieczne. Narażeni są oni na wyzwiska i zaczepki pijanych osobników, często bezrobotnych i będących na utrzymaniu MOPS, ale mających pieniądze na piwo, wino. Cała nadzieja w zimie, która może wygoni towarzystwo do mieszkań, a przystanki w tym czasie będą tylko dla pasażerów MZK...

JAW

POCZTA

W parku przy ulicy Podzamcze znajduje się grób z tablicą informującą, że jest to miejsce stracenia i spoczynku dwóch bojowników - członków SDKPiL. Jest to wiecześnie kłamstwo. W tym miejscu znajdowała się dzielnica żydowskich domów, zburzona przez Niemców w czasie II wojny światowej. Mogiła ta może kryć tylko gruz z tych domów albo z żydowskiej synagogi, która była gdzieś poblizu.

Faktyczne miejsce stracenia i spoczynku znajduje się u stóp góry zamkowej, idąc w górę rzeki Bzury, wzdłuż toru motokrosowego. Mocny betonowy nag-

robek, otoczony ośmioma słupkami (kiedyś był nawet łańcuch) stoi do dziś. Zbito z niego tylko napis i przeniesiono na fikcyjny grób przy Podzamczu, gdzie ukryto prawdę. Wiarygodność moich słów mogą poświadczyć wszyscy żyjący jeszcze starzy mieszkańcy Sochaczewa.

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji



Z KRONIKI POLICYJNEJ

29.11. z ul.Pokoju skradziono fiata 126p nr rej. SNF 0555, wartości 9,5 tys.

1.12. nieznani sprawcy po wybitu szyby w oplu kadecie zaparkowanym przy ul.Harcerskiej zabrali torebkę damską wraz z dokumentami, wartości 50 zł.

1.12. ok. 19.00-23.00 z zaplecza sklepu przy ul.15 Sierpnia nieznani sprawcy skradli torebkę z dokumentami i pieniędzmi wartości 600zł.

Tego samego dnia z zaparkowanego na posesji w Adamowej Górze fiata 126p skradziono torbę z dokumentami, wartości 200 zł.

2.12. ok. 17.00 na ul.Chopina włamano się do fiata punto, skąd zabrano radioodtwarzacz Kenwood wartości 600zł.

W nocy z 2-3.12. na ul. 600-lecia włamano się do poloneza, skąd skradziono radioodtwarzacz Philips i kasyety magnetofonowe wartości 250zł.

3.12. w Sochaczewie na ul.Inżynierskiej kierowca fiata 126p podczas wyprzedzania potrącił rowerzystkę, którą przewieziono do szpitala.

3.12. ok. 9.15 z ul.Pokoju w Sochaczewie dokonano kradzieży nissana sunny wartości 25 tys. zł.

5.12. ok. 15.00 na ul.Głowackiego włamano się do fiata 126p, skąd skradziono radioodtwarzacz Krown i 15 kaset magnetofonowych, wartości ok. 230 zł.

6.12. ok. 18.30 na Gawłowskiej nietrzeźwy pieszy wtargnął na jezdnię i został potrącony przez volkswagena golfa. Pieszy z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

8.12. na ul.Gawłowskiej wybito szybę w ładzie i skradziono torebkę damską z dokumentami i pieniędzmi, o łącznej wartości 65 zł.

W nocy z 10-11.12. dokonano włamania do kiosku Ruchu przy ul.Sienkiewicza. Sprawcy

skradli stodycze, papierosy, czasopisma, wartości 3 tys. zł.

10-11.12. na ul.Młynarskiej włamano się do fiata 126p, skąd zabrano 2 głośniki Pionier wartości 500zł.

Tej samej nocy na ul.Targowej z fiata temprowo skradziono radioodtwarzacz Sony, wartości 1350zł.

14.12. ok. 10.00 z parkingu przy kościele w Trojanowie skradziono fordę fiestę, nr rej. SNB 9750, wartości 16.500zł.

14.12. ok. 8.00 w Kożuszkach Parcel kierowca fiata 125p zjechał nagle na drugą stronę jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca wraz z pasażerami przebywa w szpitalu.

W nocy z 14-15.12. w Dębsku Starym, gm.Nowa Sucha złodzieje po uprzednim przecięciu plandeki w naczepie samochodu skradli 11 monitorów komputerowych wartości 3,5 tys zł.

15.12. ok. 19.20 na ul.600-lecia dokonano kradzieży torebki damskiej z pieniędzmi i kosmetykami wartości 170 zł. Sprawca został zatrzymany w bezpośrednim pościgu i przekazany KRP w Sochaczewie.

W nocy z 15-16.12. w Dachowej, gm.Sochaczew nieznani sprawcy, po uprzednim przecięciu plandeki, skradli z 2 naczep samochodowych 132 butelki płynu do mycia naczyń i 8 kartonów ciastek. Wartość strat 1.516 zł na szkodę firmy rosyjskiej.

17.12. w godz. 15-17 z zaparkowanego na ul.Pokoju audi 80 skradziono kurtkę skórzaną wartości 900zł.

19.12. między godziną 12 a 18 z ulicy Młynarskiej skradziono fiata 126p (SKD 1662, kolor- żółty), wartości 500 złotych.

*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego 1997 Roku
wszystkim swoim obecnym i przyszłym*

Klientom życzy

**Rethmann
Recycling
ul.Żyrardowska 6
tel. 220-42.**



ZS-755

Wojenna kołęda

Przeżycia wojenne, świadomość klęski poniesionej w walce z wrogiem, tęsknota za Ojczyzną i domem rodzinnym, obawy o los rodzin i własny - sprawiły, iż wielu jeńców szukało pociechy w modlitwie i praktykach religijnych. Oficerowie i szeregowi przebywający w obozach jenieckich, zgodnie ze zwyczajami panującymi w armii II Rzeczypospolitej, rano i wieczorem zbierali się na wspólnej modlitwie. W obozach oficerskich, gdzie Niemcy zachowali pozory przestrzegania konwencji genewskiej, nabożeństwa odbywały się w garażach, barakach, piwnicach i innych pomieszczeniach. Przerobione i ozdobione przez obozowych plastików wnętrza stwarzały atmosferę prawdziwych kościołów.

W Oflagu VII A w Murnau, gdzie znajdowało się wielu oficerów wziętych do niewoli w czasie bitwy nad Bzurą, urządzono kaplicę w piwnicy bloku mieszkalnego. Była ona dziełem plastików: Bohdana Bocianowskiego i Adama Siemaszki. Dwa pomieszczenia kaplicy pozwalały na jednoczesne przebywanie w niej ok. 100 osób. Odprawiano tu nabożeństwa, w których tłumnie uczestniczyli jeńcy. Miały one szczególnie uroczysty charakter w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, a także w dni świąt pułkowych i naro-

dowych. Przemieniały się wówczas w manifestacje patriotyczne. Kończono je chóralnym śpiewem "Boże coś Polskę", a często, mimo niemieckich zakazów i groźących represji, hymnem narodowym.

W wigilię Bożego Narodzenia w kaplicach ozdobionych tradycyjnymi szopkami chóry obozowe śpiewały kołędy, dzielono się opłatkiem, składano sobie życzenia.

W gazetce obozowej oflagu w Choszczynie (Amswalde) zamieszczono sprawozdanie z uroczystości, jakie odbyły się w czasie Świąt



Oflag VIIA Murnau

Karta wykonana przez jednego z jeńców oflagu (ze zbiorów Muzeum Ziemi Sochaczewskiej)

Bożego Narodzenia w 1939 r. - pierwszych świąt spędzonych w niewoli:

- "W dzień wigilijny o godz. 11.30 zebrał się personel funkcyjny z płk. Koleńskim i płk dypl. Iwanowskim na czele w sali jadalnej. Po przemówieniu księdza kapelana Szydelskiego dzielono się opłatkiem i składano sobie życzenia, a następnie odśpiewano kołędę. Od godziny 14 odbywały się wieczerze wigilijne spożywane

według bloków i pięter. Poprzedzono je śpiewaniem kołęd i dzieleniem się opłatkiem. O godzinie 16 sala jadalna zapełniła się żołnierzami. Do zebranych przemawiali kolejno pułkownicy Koleński i Iwanowski. Każdy szeregowiec otrzymał gwiazdkowy prezent, papierosy i jabłka. O 17 odbyło się składanie życzeń w poszczególnych blokach. O północy ksiądz kapelan Szydelski odprawił uroczystą pasterkę"

Maciej Wojewoda

Aleksander Rymkiewicz Wojenna Kołęda

Lulajże, Jezuniu, w biednym polskim kraju
lulajże, Jezuniu, od chłodu fioletowy.

Wędrowiec krzyż całuje, na śniegu przystaje,
chłopi na postronku pociągnęli krowę.

Lulajże, Jezuniu, oczyść nas od kary
Idą Trzej Królowie, niosą święte dary.

Okna ciche świecą, śniegi białe leżą,
a Ty Go Matulu od chłodu otulaj.

W żłobek nasypali srebro, chleby, złoto
i kadzidła palą, otwierają wrota.

Kościółek na pasterkę woła srebrnym dzwonem,
odłóżcie karabiny, przynieście koronę.

Drzewko zapalone, miód nalany w kuble,
dla Ciebie, Jezuniu świeżo narodzony.

Piórka trzepotały, przyleciały wróble,
przyniosły pszenicy złote nasiona.

- Lulajże, Jezuniu mały, doskonały.
Za wioską, za borem armaty huczały.

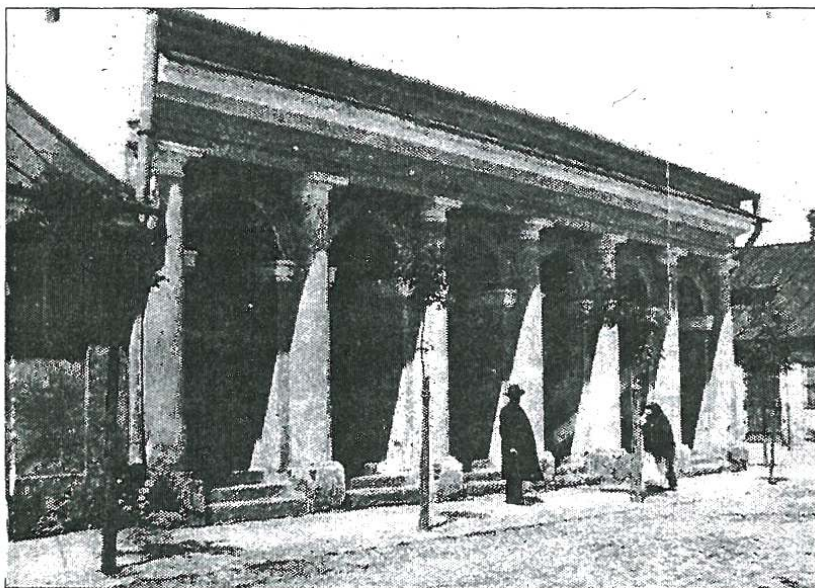
Widziane z okna

Dobry remont, ale...

Od września do grudnia tego roku na zlecenie Urzędu Miasta dokonywano remontu kapitalnego hal miejskich sprzed 1939 roku (pozostałość po dawnych kramnicach). Przez ponad trzy miesiące, dzień w dzień, z przyjemnością obserwowałem z mieszkania naprzeciw fachowość, precyzję i solidność firmy w odtwarzaniu łuków i przywracaniu stanu pierwotnego filarów. Mimo wszystko nie udało się przywrócić stanu kramnic sprzed 1914 roku - pod hale wchodziło się wówczas po trzech stopniach. Nie było balkonu, piętrowej nadbudowy i bramy wjazdowej.

Pod koniec lat 20. Przedsiębiorstwo Budowlane Tadeusza Kobka (mój ojciec) przystąpiło do remontu a następnie nadbudowy i rozbudowy hal miejskich. Dobudowano balkon, pierwsze piętro i bramę wraz z budynkiem znajdującym się na styku ulic 1 Maja i Wąskiej.

Wygląd hal przed I Wojną Światową



W związku z powyższym, z zainteresowaniem obserwowałem tegoroczne prace remontowe. Niestety - końcówka prac przyniosła dwa drobne, ale istotne, mankamenty. Po pierwsze - w czasie wszelkich opadów ponownie powstają zacieki na ścianach balkonu - woda spływa z lastrykowej balustrady na ściany. Należy to zabezpieczyć, może pokryć blachą?

Po drugie - oświetlenie hal w środku uważam za kompromitujące. Podwieszono szereg lampioników, które ani nie oświetlają, ani nie zdobią (wiszą na białym kablu). W tego rodzaju architekturze światło wewnętrzne powinno być bardzo mocne, aby wyraźnie wydobyć bryłę budowli. Skoro na ten remont wydano tyle pieniędzy, należy zadbać o właściwe i sensowne oświetlenie. Wystarczy 6 dużych mocnych punktów świetlnych, zrobionych na wzór starych dużych lamp ulicznych, zawieszonych na solidnych łańcuchach, a nie lampeczki które by nie oświetliły nawet klatki schodowej. Powyższa uwaga jest również uwagą od wielu mieszkańców naszego miasta. Dalsze prace - malowanie - prowadzone będą na wiosnę. Jest jeszcze czas, aby powyższe, drobne, ale i istotne, mankamenty poprawić. Koszty budowy ponosimy, my - podatnicy i chcemy, by wydane pieniądze przyniosły właściwy efekt, zarówno budowlany jak i estetyczny.

Mieczysław Kobek
historyk sztuki



Paczka do paczki

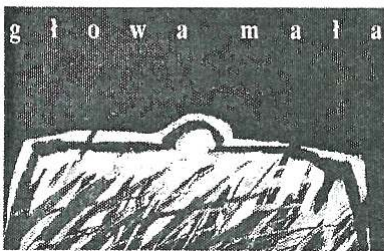
Jeszcze w środę 18 grudnia tak wyglądał nasz redakcyjny pokój. Znaczna część stodoły i zabawek, które kupiliśmy i otrzymaliśmy od sponsorów naszej akcji "Paczka do paczki" przekazaliśmy już dzieciom i ich rodzinom. W ostatnim tygodniu rozdaliśmy 106 paczek. Większość z nich trafiła do Świetlicy Ośrodka Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii oraz Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD. Ale nie tylko. Paczki otrzymały też rodziny, o których złej sytuacji materialnej informowali nas czytelnicy. Akcję będziemy kontynuować po świętach. Za zebrane pieniądze (ok. 4,5 tys. złotych + dary rzeczowe) zakupimy buty, zeszyty i przybory szkolne dla najbardziej potrzebujących. O tym, że taka potrzeba istnieje, najlepiej świadczy informacja z jednej ze świetlic, że kilkoro dzieci przychodzi na zajęcia w podartych butach i bez skarpet. Zresztą - jak twierdzi p.kierownik Wrocławska z sochaczewskiego MOPS-u - biedy jest tyle, że nie sposób wszystkich obdzielić. Dlatego świąteczne paczki przygotowywał również Ośrodek Pomocy

Społecznej i parafia Świętego Wawrzyńca. Dzięki temu około 500 sochaczewskich dzieci przywita Święta Bożego Narodzenia z prezentem w ręku.

Nasza redakcyjna akcja "Paczka do Paczki" możliwa była dzięki pieniądzą i upominkom od wielu osób i firm. Z największą przyjemnością wymieniamy tych, którzy rozjaśnili Święta innym: Firma "Bakoma" z Elżbietowa, Master Foods Polska, PSS "Społem", Hurtownia "Krystyna", GS "Samopomoc Chłopska", Firma "Padrex", Wytwórnia Napojów "Jantar", SPM "Metalowiec", Boryszew SA, Zakład Brukarski "Winnicki", Firma "Błysk", PHU "Felix", p.Witold Świtalski szef "Robertino", Uponsor-Bor, p.Marian Andrzejewski - Hurtownia Rowerów, p.Janusz Szostak. Swoją pomoc zapowiedzieli także: Firma "Tymwod", PHU "Oriontech", Bank PKO BP oraz sklep "Haber".

Mamy nadzieję, że dołączą do nich następni, bo - jak powiedział jeden z darczyńców - wstając od wigilijnego stołu będę wiedział, że nie tylko ja jestem syty.

Jolanta Śmielak-Sosnowska



Sztuczne Święta

Myślę, że w numerze świątecznym i noworocznym zarazem, wypadłoby napisać o czymś zupełnie wyjątkowym. Spotkamy się przecież ponownie dopiero w nowym, już 1997, roku. Chciałoby się więc coś podsumować, coś uogólnić, policzyć obrażonych, tych którym się przykopało i tych, którzy "opłuli" później nas. I sprawdzić, czy bilans ciągle jeszcze wychodzi na zero.

Niestety, życie toczy się dalej i nawet w święta nie daje nam odetchnąć pełną piersi...ówką, tylko goni do ciągłego szukania tematów. I właśnie w jednej z gazet przeczytałem, że na naszych przedświątecznych ulicach pojawili się kontestatorzy polskiej, choć pochodzącej z Niemiec, tradycji strojenia drzewka. Co prawda urzędnego, lecz jeszcze żywego. Widziano ich ostatnio na ulicach Płocka, gdzie prośbą i groźbą przekonywali o wyższości świąt Bożego Narodzenia przy choince z drutu i ceraty. Głosili, że najszybciej nasze większe bogactwo - narodowy drzewostan. Ja myślę jednak, że nie tyle narodowy, co właściciela plantacji choinek! I to jest tak, jakby zabraniano nam

jedzenia świątecznego karpia, złowionego w hodowlanym stawie.

Również zupełnie niedawno, na łowickim rynku, spora grupa młodzieży pod hasłem litości dla zwierzątek futerkowych, ubierać nas chciała w kożuchy z folii i futra z wiskozy. Żaden z nich jednak skórzanych bucików z nóg nie zdjął. Trzeba jednak przyznać, że było wówczas bardzo zimno. Myślę też, że rzadko który z manifestantów wzgardzi świątecznym schaboszczakiem z bigosem. Świnia jednak, co trzeba powiedzieć uczciwie, nie jest tak szlachetnie urodzona jak karakulę.

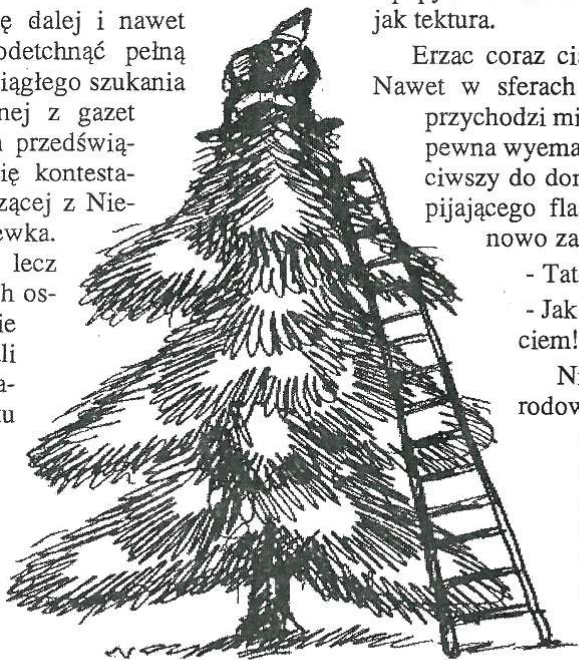
Wcześniej Płock, teraz Łowicz ... i uwaga, bo (przepraszam za wyrażenie) posuwa się to w naszym kierunku. Tylko patrzeć, jak w Sochaczewie pojawią się obrońcy życia po... ciętego i rozpoczną krucjatę przeciwko zakochanym, kupującym kwiat swojej wybrance. Może zaproponują na świąteczny stół... rybę z papy albo kotlet z soi, który wygląda i smakuje jak tektura.

Erzac coraz ciśnień wypełnia nasze życie. Nawet w sferach najbardziej intymnych. Tu przychodzi mi na myśl obrazek, jaki ujrzała pewna wyemancypowana córka, która wróciwszy do domu zastała ojca samotnie rozpijającego flaszkę. Na stole stał tylko jej nowo zakupiony ... wibrator.

- Tato! Sam tak tato pije?!
- Jak to sam? Nie widzisz, że z zięciem!

Nie bójmy się więc o nasz narodowy drzewostan, bo Boże Narodzenie nie powinno pachnieć chlorkiem winylu. A Święta wspominać będziemy długo, znajdując w różnych zakamarkach domu, stare uschnięte igły.

Sławomir Burzyński



Pierwsza gwiazdka

Jeśli tylko wigilijny wieczór będzie bezchmurny, pierwszej gwiazdki na niebie możemy szukać już po 16.

Za oknem wychodzącym na południe wigilijną gwiazdką mogą być planety: biały Saturn i żółtawy Jowisz (widoczny krótko po zachodzie słońca, tuż nad horyzontem) lub jedna z gwiazd tzw. "letniego trójkąta" - wysoko po prawej Wega, tuż obok - Deneb i najniższej położony - Altair. Węgę będzie też można dostrzec po północnej stronie nieba - na północnym zachodzie. Dla tych, którzy popatrzą na północny wschód pierwszą gwiazdą będzie Kapella (Kóźka) świecąca wczesnym wieczorem tuż nad wschodzącym księżycem w pełni.

Zaprosili nas

Wigilia to święto rodzinne. Bywają jednak szczególne rodziny, które złączyło nie pokrewieństwo, a po prostu los...

Dziękujemy za zaproszenie do wigilijnego stołu i tym samym do takiej rodzinnej wspólnoty:

- Domowi Pomocy Społecznej z ulicy Gawłowskiej

- Domowi Dziennego Pobytu z ulicy Zamkowej

- Środowiskowemu Ognisku Wychowawczemu TPD

- Świetlicy Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii.

Dziękujemy również wszystkim tym, którzy złożyli nam świąteczno-noworoczne życzenia.

Nie tylko Mikołaj

Sylwester dobrej wróżki

We Francji prezenty daje dzieciom Pere-Noel. Wkłada prezenty do zawieszanej przy łóżku pończochy. Ale i pod choinką dzieci znajdują ładnie zapakowane zabawki. Natomiast w noc sylwestrową odwiedza najmłodszych dobra wróżka Abonde. Gdy grzeczne dzieci śpią, a ich rodzice bawią się na sylwestrowych balach, Abonde zostawia maluchom prezenty. Na Nowy Rok dostawali prezenty dzieci w ZSRR, a Dziedek Mróz rozdawał je osobiście. Jest możliwe, że i tu dotrze święty Mikołaj. Był w końcu kiedyś patronem carskiej Rosji.

W biskupim stroju

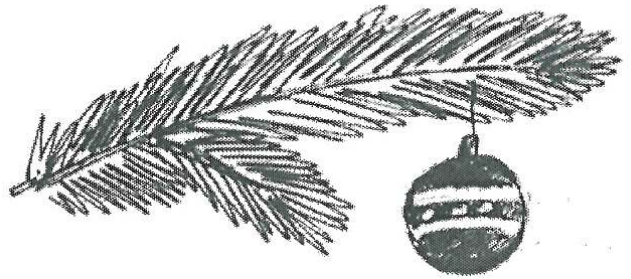
Tradycja przynoszonych przez świętego Mikołaja prezentów, podobnie jak pomysł na ustawianie w domu choinki, pochodzi z Niemiec. Zgodnie z niemieckim obyczajem, w wigilię świętego Mikołaja ktoś z dorosłych przebierał

się w strój biskupa i grzecznym dzieciom rozdawał podarki. W połowie XIX wieku zwyczaj ten zaczął się rozprzestrzeniać, objął nawet kraje, w których chrześcijaństwo jest niewielu, jak choćby Japonię. Prezenty w Niemczech wkłada się do pończoch lub układa pod choinką tak, by dzieci tego nie widziały. Bywa też i tak, że stara tradycja zostaje utrzymana - ktoś przebiera się za Mikołaja i rozdaje prezenty. Nie jest to już jednak strój biskupa, ale raczej dobrotliwego staruszka rodem z filmów Disneya.

Święty łaskawy, z mocną ręką

Skąd się wziął święty Mikołaj? Zmarł w połowie IV wieku, był biskupem Mirry w Azji Mniejszej. Niewiele wiadomo o jego życiu, a to, co wiadomo, też jest wątpliwe. Legenda głosi, że biednemu szlachcicowi, który chciał swoje trzy córki wysłać na ulicę, by zarobiły sobie na posag, święty wrzucił przez okno trzy miszki ze złotem.

Pozwoliło to obdarzyć dziewczynki posagiem i zachować ich cnotę. Mówi się, że był na soborze nicejskim i zdenerwowany wystąpieniem biskupa Ariusza, przyłożył mu w szczękę pięścią. Święty Mikołaj jest patronem żeglarzy, dziewczyc pragnących wyjść za mąż, uczonych, piekarzy, małych chłopców i złodziei. Strzeże przed wilkami i ogniem. Patronem chłopców mianowała go legenda, zgodnie z którą święty



przywrócił do życia trzech malców. Chłopców zabił i poćwiartował oberżysta, który nie miał co podać gościom na stół. Kościół katolicki wykreślił Mikołaja ze spisu świętych w 1969 roku, ale zezwolił na kultury lokalne.

PAI

Kim była Agnieszka?

Była, bo już od kilku lat nie żyje. Mieszkała we Wronkach w województwie piłskim. Od urodzenia cierpiała na myopatię i niemal całe swoje życie spędziła w domu, przy biurku. Marzyła, że gdy dorośnie, będzie pisarzem. Ale już nim była... Zmarła 18 kwietnia 1990 roku w wieku 12 lat. Brzmi to nieprawdopodobnie, ale pozostawiła po sobie kilkadziesiąt zeszytów zapisanych dojrzałymi utworami literackimi. Wydaliśmy je w książce "Agnieszko wróć". W ten sposób wróciła między żywych: do swojej rodziny i rówieśników. Jej opowiadania, baśnie, wiersze, fraszki to fascynująca lektura i dla dzieci, i dla ich rodziców. Popularność książki "Agnieszko wróć!" spowodowała, że wkrótce ukazało się jej drugie wydanie.

Marzymy teraz o tym, by IV Konkurs Literacki imienia Agnieszki Bartol zaowocował utworami równie pięknymi jak te, które napisane zostały ręką Agnieszki - kručzej jak trzcina dziewczynki o ujmującym uśmiechu. Miejsce Agnieszki jest wśród dzieci i młodzieży, tam będzie wiecznie żywa, wróci każdym tekstem jej rówieśnika, którego wewnątrz wzbogaciła.

**Zuzanna Przeworska - prezes Fundacji
Jan Arski - wiceprezes Fundacji - redaktorzy książki "Agnieszko wróć".**

P.S. Książkę "Agnieszko wróć" można jeszcze kupić lub zamówić pod adresem: Fundacja Literacka imienia Agnieszki Bartol, ul. Tetmajera 30 m8, 64-920 Piła (tel. 13-24-92). Cena jednego egzemplarza książki - 2 zł (plus koszty przesyłki).

Informacji w sprawie konkursu i zakupu książek można także zasięgnąć w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Pantaleona Szumana, ul. Buczka 14, 64-920 Piła, tel. (067) 12-49-31. Regu-

lamin IV Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Agnieszki Bartol "Ja i mój świat"

- Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży, uczniów szkół podstawowych i średnich.

- Jeśli podejrzewasz, że masz talent literacki, spróbuj swych sił - zgłoś do konkursu 5 - 10 wierszy lub opowiadanie, bajkę (do 20 stron). Możesz nadesłać i wiersze, i prozę.

- Hasło konkursu brzmi: "Ja i mój świat". Tym światem może być dom, szkoła, przyjaciele, chłopak, dziewczyna, nawet... kosmos. Daj ponieść się swojej wyobraźni.

- Utwory - maszynopisy lub czytelne rękopisy (w dwóch egzemplarzach!) podpisz imieniem i nazwiskiem, podaj swój wiek, adres, nazwę szkoły ... i wyślij pod adres: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Pantaleona Szumana, ul. Buczka 14, 64-920 Piła (tel. 067 12-49-31) do 15 marca 1997 roku.

Na kopercie dopisz - **Konkurs Literacki im. Agnieszki Bartol**

- Utwory będzie oceniać jury, w skład którego wejdą populami autorzy książek dla dzieci i młodzieży.

Nagrody przyznane zostaną w 2 kategoriach (poezja i proza) i w 2 grupach wiekowych.

Na laureatów czekają cenne nagrody!

Jeśli konkurs zaowocuje wieloma pięknymi utworami, wydamy je w specjalnej antologii i opublikujemy na łamach dziecięcych i młodzieżowych pism.

Uroczyste podsumowanie konkursu odbędzie się na początku czerwca 1997 roku, towarzyszą mu będą warsztaty literackie.

Uwaga! Wszystkie prace wysłane na konkurs, stają się własnością Fundacji, nie będziemy ich zwracać. Zachowaj więc sobie ich kopie.

SZANSA DLA CIEBIE - NA GWIAZDKĘ

Kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy.

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie, Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie i Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie przyjmuje zapisy na nabór luty 1997 r. na I semestr:

Do Studium - kierunku ekonomiczny z informatyką

Specjalność: finanse i rachunkowość
organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem
bankowość

Nauka trwa 2 lata. Wymagane jest ukończenie szkoły średniej.

Do Technikum Zawodowego - kierunku ekonomiczny z informatyką

Specjalność: finanse i rachunkowość
organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem
bankowość

Do Technikum Samochodowego - kierunku mechaniczny

Specjalność: naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
Nauka trwa 3 lata. Wymagane jest ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej, dla kierunku samochodowego zgodnie z profilem nauki.

Do wszystkich szkół przyjmujemy bez egzaminów.

Nauka jest odpłatna - bardzo niskie opłaty miesięczne.
Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne.
Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie, w soboty i niedziele od godz. 9.00.

Podanie składa się na druku szkolnym, do którego należy załączyć życiorys, świadectwo ukończenia stosownej szkoły i dwa zdjęcia. Pobierane jest wpisowe.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w dni robocze w:

- Ośrodka Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie ul. Warszawska 35, tel. 234-73, w godz. 7.00-17.00

- Siedzibie Szkoły w Sochaczewie ul. H. Sawickiej 5, tel. 224-61 (Szkoła Podstawowa nr 3) w godz. 8.00-16.00

Studium i technikum ekonomiczne posiadają uprawnienia szkół publicznych. Osoby przyjezdne mogą korzystać z internatu ZSR Sochaczew lub prywatnych noclegowni.

Słuchaczom i sympatykom naszych szkół składamy serdeczne życzenia świąteczno-noworoczne.

ZS-738

Zimowi goście

Ptaki należą do tych zwierząt, które towarzyszą nam w codziennym życiu. Możemy je obserwować na spacerze, w drodze do pracy, czy wreszcie z okien swego mieszkania. Każdy na pewno zauważył, że opuściło nas wiele gatunków ptaków spotykanych wiosną i latem. W miejsce tych, które odleciały do ciepłych krajów, pojawiają się zimą ptaki gnieźdzące się daleko na północy w tundrze i tajdze. Z wróblowatych należą tu m.in. gil, czeczotka, zięba, jer i jemiółuszka. Najatrakcyjniejszymi gośćmi zimowymi są gile, jery i jemiółuszki. Zjawiają się z reguły dość licznie i zwracają uwagę pięknym ubarwieniem. Gil jest ptakiem wyraźnie większym od wróbla i kolorowo upierzonym. W oczy rzucają się przede wszystkim samce, które mają różowoczerwoną jaskrawą pierś. Natomiast samice ubarwione są niepozornie, z przewagą szaro-czarnych barw. I samce, i samice mają czarne czapczki na głowie i białe paski na skrzydłach. Skrzydła i ogon są u tego gatunku ciemne, grzbiet popielaty. W locie widać u gila jaskrawobiały kuper. Co prawda gil jest naszym ptakiem lęgowym, rzadko gnieźdzącym się w lasach iglastych, m.in. w Puszczy Kampinoskiej, ale znacznie częściej można go spotkać zimą, gdy przylatują do nas osobniki z północy. Stadka gili widuje się wtedy najczęściej w parkach i na przydrożnych drzewach, gdzie ich ulubionym przysmakiem są owoce jarzębiny.

Czczotka jest ptakiem mniejszym od wróbla, o małej, okrągłej głowie, stożkowatym dziobie i rozwidlonym ogonie. Ubarwiona jest niepozornie, szarobrazowo, tylko na czole występuje czerwona plama. Samce mają ponadto różowo zabarwioną pierś. Czeczotka pochodzi z północnych terenów Euroazji i Ameryki. Środowiskiem jej życia jest krzaczasta tundra i brzegi tajgi. Jeśli zimą zauważymy na brzożach i olchach stadka niewielkich ptaków, z pewnością wspinających się po cienkich gałęziach i zawisających na nich w różnych pozycjach, aby wydobyć znajdujące się tam nasiona, to będą na pewno czeczotki.



JEMIOŁUSZKA

Bliski krewniak naszej zięby - jer jest częstym gościem zimowym. Ptak ten ma w swym upierzeniu wiele jaskrawych barw. Samce głowę, bark i plecy mają czarne, na skrzydłach widać białe i rdzawe pręgi, szyja i pierś mają piękny cynamonowo-rudy i pomarańczowy kolor. Jer zamieszkuje lasy brzożowe i świerkowe północnej Europy i Azji. W okresie jesienno-zimowym przebywa w stadach, często żerując na polach. Odżywia się tam nasionami chwastów. Najbardziej znanym skrzydlatym gościem z północy jest bez wątpienia jemiółuszka. Jest ona wielkości szpaka. Na głowie ma charakterystyczny czubek. Ubarwienie jemiółuszki utrzymane jest w pastelowych kolorach - od popielatego po brąz. Na skrzydłach i ogonie występuje żółty rysunek. Jemiółuszka jest mieszkańcem tajgi północnej Europy i Azji. W okresie lęgowym ptaki te odżywiają się owadami, głównie komarami, chwytanymi w locie. Natomiast od jesieni do wiosny, gdy ptaki przebywają na naszych terenach, podstawą pokarmu jemiółuszki są różne jagody: głóg, jarzębina a przede wszystkim jemiół. Od tego ulubionego pokarmu wzięta się zresztą polska nazwa ptaka. Do Polski jemiółuszki przylatują w listopadzie, odlatują

w marcu i kwietniu, choć pojedyncze osobniki pozostają czasem aż do maja. Ptaki te trzymają się w stadach. W czasie powtarzających się kilka lat nalotów inwazyjnych, stada takie mogą osiągać liczbę tysiąca i więcej osobników. Inwazje takie zdarzają się wtedy, gdy na terenach lęgowych brakuje pożywienia. Innymi, nie tak częstymi gośćmi zimowymi, z grupy wróblowatych, są - śnieguła, rzepołuch zwany makolągwą żółtodziobą, poświerka szponiasta i skowronek - gómiczek. Do Polski zlatują z północy także ptaki drapieżne - sowa śnieżna, drzemlik i myszołów włochaty. O ile dwa pierwsze gatunki są na naszym terenie bardzo rzadkimi gośćmi, to myszołowa włochata, przy odrobinie szczęścia, można zaobserwować w czasie zimowych spacerów wśród pól i łąk. Myszołów włochaty jest ptakiem nieco większym od rodzimego myszołowa zwyczajnego. Charakterystyczną cechą tego gatunku są opierzone, aż po palce nogi, co stanowi dodatkową ochronę przed utratą ciepła, potrzebną w warunkach bytowania w surowym północnym klimacie. Myszołów włochaty gnieździ się w tundrze i lasotundrze. Przylatuje na nasze tereny w październiku i listopadzie, odlatuje zaś w marcu i kwietniu.

Leszek Nawrocki

Nasze dzieci powiedziały

Michał (4 lata) nie chciał wracać od babci do domu. Babcia powiedziała mu więc, że w mieszkaniu czeka już na nich tata z prawdziwą żywą choinką. Po powrocie chłopiec natychmiast poszedł do pokoju zobaczyć choinkę. Po kwadransie biegł do mamy i wołał: - Mamo, ta choinka wcale nie jest żywa, ona nie chce ze mną rozmawiać!

Marysia (5 lat) poszła odwiedzić babcię w pracy. Po powrocie z przejęciem opowiada rodzicom:

- Dostałam zeszyt, zszywacz, długopis, kalkulator i jeszcze herbatę i paluszki - jak w prawdziwym biurze!

Zachęcamy Państwa do wspólnej zabawy - opowiadania na naszych łamach śmiesznych zdarzeń z udziałem najmłodszych. Jeśli Wasze dziecko powiedziało coś zabawnego, zaskoczyło was jakimś porównaniem, komentarzem - napiszcie do nas lub zadzwońcie (223-55).

Świąteczne filmy

24 grudnia - Wigilia

TVP 1 18.00 - "Gdzie jesteś święty Mikołaju" - Polska, 20.00 - "Opowieści babuni" - USA - komedia obyczajowa, 1.40 - "Rewanż na lodzie" - Francja

TVP 2 22.00 - "Wspaniali Baker Boys" - USA (Michelle Pfeiffer, Jeff Bridges)

Polonia - 14.00 - "Włóczęgi" - archiwalny, 20.30 - "Sami swoi", 0.30 - "Honor dziecka"

POLSAT - 11.00 - "Gwiazdkowy dar" - USA - obyczajowy, 13.00 - "Dzieciak w połamanej aureoli" - USA, 16.45 - "Mgiełka" - USA, 20.00 - "Bliźniacy" - USA - komedia (Hold Schwarzenegger, Danny de Vito)

RTL 7 - 20.00 - "Święty Mikołaj" - USA - komedia (Dudley Moore)

25 grudnia

TVP 1 - 10.00 - "Alicja w krainie czarów" - USA, 13.40 - "Pierścień smoka" - Włochy

26 grudnia

TVP 1 - 10.15 - "Alicja w krainie czarów" cz. 2, 13.30 - "Pierścień smoka" - cz. 2, 17.10 -

(Franco Nero Stefania Sandrelli), 17.10 - "Wojna i pokój" cz.1 - USA-Włochy - (Audrey Hepburn, Henry Fonda), 20.00 - "Bodyguard" - USA (Whitney Houston, Kevin Costner), 23.50 - "Ścieżka strachu" - USA - sensacyjny (Albert Finney, John Turturro, Gabriel Byrne), 1.40 - "Żółtobrody" - USA - komedia

TVP 2 - 12.00 - "Nie kończąca się historia-3" - USA - Niemcy, baśń, 15.30 - "Jedziemy do babci" - USA, 22.10 - "Co dalej" - USA

POLONIA - 11.25 - "Godzina pasowej róży", 13.35 - "W pustyni i w puszczy" cz. 1, 17.45 - "Wacus" - archiwalny, 20.30 - "Nie ma mocnych" 23.05 - "Czerwona orkiestra" - Francja - Włochy - Belgia

POLSAT - 11.00 - "Wspaniałe życie" USA 1946, 16.45 - "Coś cudownego" - USA (Eric Stolz, Lea Thompson), 20.00 - "Hook" - USA (Dustin Hoffman, Robin Williams, Julia Roberts, Bob Hoskins), 22.30 - "Pięć łatwych utworów" USA - (Jack Nicholson, Karen Black)

RTL 7 18.00 - "Beethoven" - USA - komedia (Dawid Duchowny), 20.00 - "War Lord" - USA - kostiumowy

"Wojna i pokój" - cz. 2, 20.00 - "Ścigany" - USA - sensacyjny (Harrison Ford, Tommy Lee Jones), 0.05 - "Pasażer 57" - USA - sensacyjny, 1.25 - "Daj mi ognia" - Hiszpania

TVP 2 - 8.00 - "Dziadek do orzechów" Wlk. Brytania - baśń, 12.00 - "Opowieść wigilijna Flinstonów" - USA - animowany, 15.15 - "Hallo Szpicbródka..." - Polska - komedia muzyczna, 22.10 - "Pokój z widokiem" - Wlk. Brytania (Helena Bonham-Carter, Maggie Smith, Daniel Day Lewis)

POLONIA - 12.00 - "Piekiło i niebo" - komedia, 14.45 - "W pustyni i w puszczy" cz. 2, 17.45 - "Ojciec królowej" - komedia kostiumowa, 20.30 - "Kochaj albo rzuć"

POLSAT - 11.00 - "Nie zabierzesz tego ze sobą" - USA - komedia, 16.45 - "Szarada" - USA - komedia (Audrey Hepburn, Cary Grant, Walter Matthau), 20.00 - "Człowiek z gwiazd" - USA (Jeff Bridges, Karen Allen), 22.00 - "Ashanti" - USA (Michael Caine, Omar Sharif, Peter Ustinov)

RTL 7 - 9.50 - "Kapuśniaczek" - Francja - komedia (Loui de Funes), 20.00 - "Trzej muszkietierowie" - USA (Michael York, Faye Dunaway, Richard Chamberlain).



HOROSKOP

♈ Baran 21.III. - 20.IV.

Jeśli marzy Ci się kupno jakiejś nieruchomości, to jest teraz dobry czas na podjęcie takiej decyzji. Masz dużo dobrej energii, możesz zrealizować dość karkołomne plany zawodowo - finansowe. Gdy przyjdą Ci do głowy pomysły, których na razie nie możesz wcielić w życie, to je spisz. Postanowień podjętych w tych dniach dobrze byłoby trzymać się do kwietnia. We wtorek dobre wieści.

♉ Byk 21.IV. - 21.V.

Będziesz teraz próbować załatwić wszystko. I jak to bywa, za dużo na siebie weźmiesz. Sukcesy materialne Cię nie ominą, ale jeśli nie chcesz w Święta padać z nóg, zadbaj również o relaks. I tak Twoje będzie na wierzchu, więc po co się przemęczać? Rodzina będzie z Ciebie zadowolona. A i Ty poczujesz się dumny, kiedy tylko przejdą Ci chwilowe smuteczki, związane z myślą o przemijaniu.

♊ Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Tracisz humor w niewłaściwym towarzystwie, więc nie bój się zadbać o to, by znaleźć się tam, gdzie pragniesz. Masz teraz dobry okres, a w Twoim życiu, nawet jeśli o tym nie wiesz, zaczyna się nowy etap. Poprawiają się finanse, a w roku przyszłym sytuacja zawodowa może być wręcz idealna. Koniecznie spotkaj się z kochaną osobą.

♋ Rak 22.VI. - 22.VII.

Naprawdę możesz polegać na stałym partnerze. U niego szukaj porady, gdy zaskoczy Cię postępowanie współnika lub krewnych. W pracy wszystko powraca do normy, choć wciąż nie do końca jesteś zadowolony. Wkrótce poczujesz się jednak doceniony. W piątek porozmawiaj z przyjacielem, potem zrób bilans roku. Będzie pozytywny.

♌ Lew 23.VII. - 22.VIII.

Dobre niespodzianki czekają Cię w pracy na początku roku. Dzięki temu będziesz mógł więcej czasu poświęcić rodzinie. Poprawi Ci się samopoczucie. Samotne Lwy mogą już wybrać stałego partnera i będzie to wybór rozsądny. Nie dawaj wiary złośliwym plotkom, nie zdradzaj tajemnicy. Na romantyczne spotkanie wybierz się w sobotę.

♍ Panna 23.VIII. - 22.IX.

Najwięcej czasu i myśli poświęcisz świętom. Dadzą Ci wiele przyjemności. Tylko nie przeradzaj się w skąpca i nie żałuj pieniędzy na siebie. Czemu masz sobie nie dać czegoś, co Ci sprawi radość? Ważna wiadomość zmieni nieco Twoje plany. Jeśli szukasz szczęścia w miłości, to je znajdziesz.

♎ Waga 23.IX. - 23.X.

Pracujesz teraz ciężko i trudno Ci uwierzyć, że to się opłaca. A tak jest, tyle tylko, że owoce swoich wysiłków zbierzesz w przyszłości. Potrzebna Ci życzliwość domowników i dużo czasu na rozmowy z bliskimi. Już teraz czeka cię nagroda finansowa, a kolejna poprawa stanu kasy - w połowie stycznia.

♏ Skorpion 24.X. - 22.XI.

W pracy Twoje sukcesy budzą wręcz zawiść bliźnich, są tak znaczące. Jesteś mimo to, a może dzięki temu, w swoim żywiole. Osiągniesz wszystko, co teraz sobie w sferze zawodowej zaplanujesz. W ślad za tym nadejdzie niezależność finansowa. Byłoby nieźle, jeśli jesteś osobą o wolnym sercu, gdyby udało Ci się teraz zakochać naprawdę.

♐ Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Pod koniec roku możesz się spodziewać niezwykłego sukcesu finansowego. Może nie od razu da się on zauważyć, co Cię nieco zmartwi, bo potrzebujesz widocznych objawów powodzenia. Nadejdą i takie. Masz wiele sił życiowych i z zapałem możesz realizować nawet karkołomne plany. Może teraz odkryjesz w sobie nowe talenty? Miłość umocnią wspólne święta.

♑ Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Możesz czuć się zniecierpliwiony pracą i zmęczony wymaganiami rodziny, ale musisz to przetrwać. Wszystko zależy od Ciebie - jeśli chcesz pozostać w dotychczasowych układach partnerskich, okaż umiar i wyrozumiałość. W piątek poczujesz się świetnie i zauważysz, że jesteś szczęśliwy. To przekonanie będzie ci towarzyszyć podczas licznych, interesujących spotkań w weekend.

♒ Wodnik 21.I. - 20.II.

Tak wiele triumfu i zadowolenia nie odczuwałeś już dawno. Nie staraj się jednak wyciągnąć ze sprzyjających zbiegów okoliczności zbyt wiele. Obietnice szefa traktuj z przymrużeniem oka. Myśli o awansie i zrobieniu kariery tak naprawdę odłóż na czas po urodzinach. Zapowiada Ci się szczęśliwy i bogaty przyszły rok, zatem na razie spokojnie odpocznij.

♓ Ryby 21.II. - 20.III.

Wzbudzasz zazdrość u partnera, a Twoje nieustanne flirty denerwują go i ranią. Takie postępowanie jest oznaką braku pewności siebie. Nie dociera do Ciebie, że w sprawach sercowych masz powodzenie, którego nie musisz udowadniać. Jeśli nie chcesz mieć problemów osobistych, pomyśl, co wybierasz - wolność i flirty czy stały związek. Dobry czas na wyjazdy oraz spotkania z przyjaciółmi.

Dla ciała i ducha Mycie głowy

Mycie włosów jest dla wielu z nas czynnością rutynową, nad którą niewiele się zastanawiamy. Moczmy głowę, wcieramy szampon, spłukujemy i gotowe. Efekty nie zawsze są zadowalające.

Pierwszą rzeczą jaką trzeba zrobić, by włosy były nie tylko porządnie umyte, ale i wypielęgnowane, jest zakup szamponu odpowiedniego dla typu naszych włosów. Należy unikać szamponów razem z odżywką, gdyż wcieramy ją niepotrzebnie w skórę głowy. Odżywkę powinno się nakładać tylko na włosy lub ich końcówki, aby zapobiec nadmiernemu przetłuszczaniu.

Zamiast odżywki możemy zastąpić okład oliwny, który odżywia włosy i sprawia, że stają się miękkie, puszyste, łatwo się układają. Jeśli włosy farbujemy lub poddajemy trwałej ondulacji, przed każdym myciem powinno się nacierać ich końce ciepłą oliwą i chwilę potrzymać ją na włosach. Do okładów stosuje się oliwę z oliwek lub awokado. Oliwę należy podgrzać i niewielką jej ilość delikatnie wmasować we włosy.

Głowę trzeba przykryć folią i okrócić ręcznikiem, aby okład trzymał ciepło.

Sok z cytryny natomiast jest wspaniałym środkiem przeciwko przetłuszczaniu się włosów. Działa antyseptycznie, ściągająco i pobudza krążenie. Wyciśnięty sok z dwóch świeżych cytryn należy delikatnie wmasować w skórę głowy, następnie przeczesać rzadkim grzebieniem połowy ich długości. Im bardziej wysuszone są końce włosów, tym bardziej trzeba je chronić przed sokiem cytrynowym. Po 20 minutach sok należy spłukać.

Jeśli przed myciem nie nakładamy na włosy żadnych kompresów warto je dobrze wyszczołkować. Usuniemy w ten sposób większe zabrudzenia, a podczas mycia nie będą się plątać.

Nigdy nie nakładamy szamponu wylewając go sobie po prostu na głowę. Rozcieramy w dłoniach niewielką jego ilość, a potem наносimy na włosy. Bardzo ważne jest, by resztki szamponu nie pozostały we włosach, gdyż stają się one suche, lepkie i matowe. Do ostatniego płukania najlepiej użyć chłodnej wody - poprawi to ukrwienie skóry, a włosom nada blask i połysk.

VIDEO

Psychopata - thriller

reż. Jon Amiel
wyst. Holly Hunter, Sigourney Weaver

"Psychopata" to thriller typowy dla gatunku, ale jednocześnie nowy i wiarygodny, jak również piekielnie przerażający. W głównych rolach występują: S.Weaver grająca postać Helen Hudson wysoko kwalifikowanego psychologa zajmującego się seryjnymi mordercami oraz H.Hunter, która gra policjantkę (z wielką intuicją i ogromną inteligencją). Obie kobiety łączą swe siły, by pokonać śmiertelnego wroga... Pasjonujący film, pozwalający do końca rozkoszować się atmosferą tajemniczości i zaskoczenia. Dobry scenariusz i jeszcze

lepsza obsada zapewniają, że będzie co oglądać.

Pogodnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku życzy

B&A Video.



Lista hitów 1996 roku

- | | |
|-----------------------------------|-----------------------------|
| 1. Szklana pułapka 3 - sensacyjny | 6. Liberator 2 - sensacyjny |
| 2. Książd - obyczajowy | 7. Nagła śmierć - akcja |
| 3. Waleczne serce - hist. przyg. | 8. Tato - obyczajowy |
| 4. Batman forever - akcja | 9. Młodzi gniewni - dramat |
| 5. Wodny świat - sf | 10. Goldeneye - akcja |
| | 11. Casino - kryminał |
| | 12. Quest - karate |

Lista przebojów

1. Space marines - akcja sf. (B.Wirth, E.Albert)
2. Gość w domu - komedia (P.Hartman, J.Jones)
3. Nic nie trwa wiecznie - dramat obyczajowy (B.Sheilds, V.Williams)
4. Co z Bobem? - komedia (B.Murray, R.Dreyfuss)
5. Wampir w Brooklynie - horror (E.Murphy, A.Bassett)

Na podstawie wypożyczalni "B&A", Sochaczew, ul. 1 Maja 18.

- Został pan dyrektorem klubu ponad rok temu, co udało się przez ten okres osiągnąć, a czego nie?

- Najważniejsze zmiany organizacyjne nastąpiły w działalności gospodarczej klubu. Nowe ułożenie terenu placu targowego przy ulicy Pokoju, którym zarządza Orkan, znacznie usprawniło pracę - w efekcie czego wzrosły wpływy. Umożliwiają one codzienne funkcjonowanie klubu na przyzwoitym poziomie. W 1996 roku ze środków tych poczyniliśmy znaczne inwestycje: wymieniliśmy dwa sektory trybun, zmodernizowaliśmy zaplecze hali sportowej. Pozyskaliśmy do współpracy takie firmy jak: Master Foods, Boryszew Erg. Plecewice, POLOGI, ZIBI, TYMWOD, Hegor które często sponsorują naszą działalność. Utworzyliśmy sekcję lekkoatletyczną, organizując cykl mitingów dla sochaczewskich szkół. Piłkarskie drużyny młodzieżowe są w każdej kategorii

Rozmowa z Dyrektorem Klubu MKS Orkan Sochaczew
- Piotrem Osieckim

Pieniądzy nie zabraknie

w czubie tabeli. Sukcesy odnoszą tenisiści stołowi i judocy. Rysuje się też szansa na poprawę wyników rugbyistów. Są oczywiście i minusy: słaba postawa piłkarzy seniorów oraz brak medali na Mistrzostwach Polski w rugby.

- Jeżeli już wspomnieliśmy o pieniądzach, to czy macie środki finansowe, które pozwolą klubowi funkcjonować w 1997 roku?

- Dla pięciu sekcji, które obecnie mamy w klubie, środków nie zabraknie. Natomiast w perspektywie oddania hali sportowej w Chodakowie pieniędzy tych będzie z pewnością za mało.

- Czy powstaną w klubie sekcje, tak popularnych wśród młodzieży szkolnej, koszykówki i siatkówki?

- Wraz z oddaniem hali w Chodakowie chcemy utworzyć drużyny koszykarskie dziewcząt i chłopców i wprowadzić je w krótkim czasie do rozgrywek ligowych. Pragnę również, by młodzież z Chodakowa uczestniczyła jak kiedyś w zajęciach tenisa stołowego i judo. W tym celu konieczne będzie jednak zdobycie dodatkowych środków finansowych. Natomiast na siatkówkę będziemy musieli jeszcze trochę poczekać.

- Jak pan sądzi, dlaczego drużyna piłkarska seniorów jest na końcu tabeli?

- Moim zdaniem dla seniorów zostały stworzone maksymalnie dobre ze strony klubu warunki, nie odbiegające od tych w innych klubach naszego rejonu. Jednym z powodów słabszej formy jest opóźnienie (o 2 tygodnie) zajęć przygotowawczych do rundy jesiennej. Zaważyły na

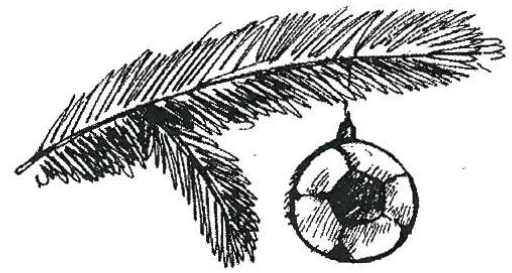
tym przedłużające się rozmowy z Oazą w sprawie fuzji obu drużyn. Traciliśmy bardzo często punkty na własnym boisku, w sposób dość niefrasobliwy. Na wyjazdach częste skandaliczne sędziowanie "pod gospodarzy" sprawiało, że również nie mogliśmy odnieść zwycięstwa. Uważam jednak, że tę drużynę jest stać na wiele. Dobrze przepracowana zima i korzystny układ gier wiosną z pewnością poprawią miejsce w tabeli.

- Jak wiadomo, jest pan byłym znakomitym rugbistą, wielokrotnym reprezentantem Polski. Czy nie żał panu, że w Sochaczewie nie ma pierwszoligowej drużyny rugby?

- Sytuacja jaką zastałem, jeśli chodzi o strukturę organizacyjną sekcji rugby, była daleka od ideału. Cała praca szkoleniowa opierała się na jednym trenerze Krzysztofie Ciesielskim, który nie był w stanie udźwignąć ogromu zadań. Zaniechano też współpracy na linii szkoła - klub. Ostatnio został więc zatrudniony do pracy z najmłodszymi drużynami nauczyciel z ZSZ nr 1 Maciej Misiak. Na wiosnę zostanie zorganizowany cykl turniejów międzyszkolnych, z których - mam nadzieję - będzie można wyłonić młode talenty. Natomiast obecna drużyna seniorów jest zespołem bardzo perspektywicznym, który w najbliższych latach powinien awansować do I ligi.

- Drużyna drugoligowa pań tenisa stołowego dysponuje bardzo wąskim składem. Czy nie można było zatrzymać w klubie Lidii Żabińskiej, która odeszła do UKS Bednary...

- Mała liczebność żeńskiej drużyny nie wiąże się tylko z odejściem Lidii Żabińskiej. W poprzednich latach została zaniedbana praca szkoleniowa z najmłodszymi. Do tej pory w klubie grała młodzież, ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sochaczewie, gdzie kilka godzin SKS miał Damazy Pyrak. Było to stanowczo za mało. W związku z tym zaczęliśmy szkolić w klubie najmłodszych adeptów tenisa, jednak efekty przyjdą dopiero za 3-4 lata. Natomiast pozwolenie na odejście Lidki Żabińskiej uważałem i uważam za wielki błąd. Jednak



trener Witold Kurkiewicz zaopiniował tę zmianę pozytywnie, twierdząc, że do Orkanu mają przejść inne pingpongistki.

- Silniejszą kadrą dysponują tenisiści stołowi trenowani przez Damazego Pyraka, czy nie sądzi pan, że czas już na awans do II ligi?

- Drużyna ta ma bardzo duży potencjał. Klub organizacyjnie na awans jest przygotowany i jest w stanie podjąć to wyzwanie. Myślę, że po powrocie do Sochaczewa Piątkowskiego będziemy oglądać naszą drużynę w II lidze.

- A jak ocenia pan sukcesy sekcji judo...

- Jest to dyscyplina, pod którą zostały stworzone mocne fundamenty. Praca szkoleniowa jest prawidłowa, nabór i selekcja prowadzone są dobrze. Monika Skibińska, reprezentantka Polski na niedawnych Mistrzostwach Europy jest jak na razie pierwszoplanową postacią. Myślę jednak, że w niedługim czasie dołączy do niej jeszcze kilkoro koleżanek i kolegów, którzy będą odnosiли podobne, jeśli nie większe, sukcesy.

- Nieprzyjemnym echem odbił się fakt niezaproszenia na uroczystość Dnia Działacza wielu wybitnych działaczy sportowych. Jakie jest zdanie pana na ten temat?

- Organizatorem uroczystości był Wydział Oświaty Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, który ustalał listę zaproszonych gości. Ja jako Dyrektor Klubu MKS Orkan nie miałem na nią wpływu. Ze swej strony mogę tylko dodać, że kilku prawdziwych działaczy kultury fizycznej tego dnia było rzeczywiście z niewiadomych powodów nieobecnych.

Dziękuję za rozmowę

Jarosław Niedziela

Nazwać ulicę...

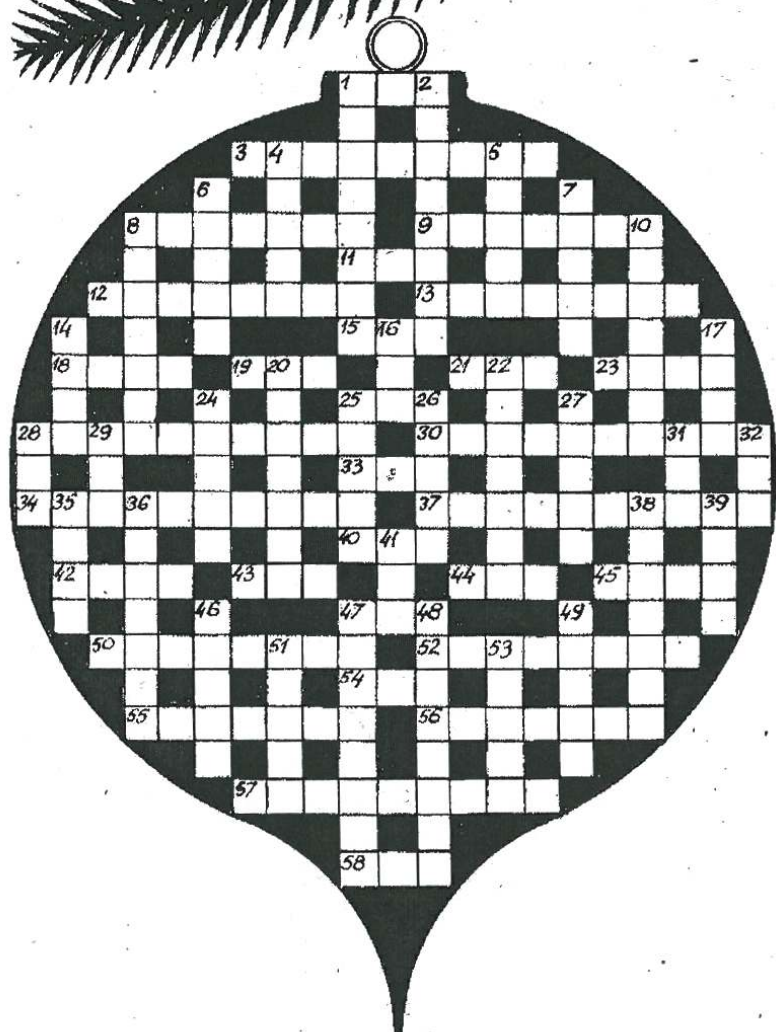
Jednym z bardziej gorących punktów 16 sesji Rady była dyskusja nad propozycjami nazw dla nowych sochaczewskich ulic. Nawet jeżeli uznać spór o ulice za temat zastępczy, to trzeba przyznać, że ma on już swoją historię.

Bezkonfliktowo przebiegało chyba tylko pierwsze przemianowanie ulic: Dzierżyńskiego na 15 Sierpnia, Towarowej na Marszałka Piłsudskiego, Bieruta na Działkową. Na sesji 17 grudnia 1990 roku sochaczewscy radni postanowili zmienić kolejne nazwy ulic: Sierpniową na Abrahama Bornsztajna, Hanki Sawickiej na Kościuszki, Rewolucji Październikowej na Sena-

torską, Matusiaka na Gawłowską, Racławicką i Kardynała Wyszyńskiego na Dominikańską; Park XX-lecia PRL nazwali imieniem Ignacego Garbolewskiego a Plac Kościuszki - Rynkiem. Uchwałę oprostowano i w rezultacie przeszły jedynie Senatorska, Gawłowska i Park Garbolewskiego. Rada wycofała się też z pomysłu nazwania bezimiennej uliczki Bóźniczą. O sporze wokół ulic Bornsztajna i Bóźnicznej pisała w jednym z reportaży Hanna Krall; - z Bóźnicznej zrezygnowano, bo ktoś z Zarządu Miasta stwierdził, że słowo źle się kojarzy (z burzą!) i jest deprymujące, na Bornsztajna nie zgodzili się mieszkańcy. Mieszkańcy nie chcieli też innych nowych nazw. Pozostały więc do dziś ulice: Świerczewskiego, Nowotki, 22 lipca, Zawadzkiego i Plac Armii Ludowej.

W 1992 roku powołano nawet komisję d/s nazewnictwa ulic. Zaproponowała ona dla 5 nowo powstałych uliczek patronów związanych z Sochaczewem: Franciszka Garnarka, generała Andersa, Janinę Świeżyńską, Kaspra Goskiego i Kazimierza Hugo-Badera. Na planie miasta pojawiły się jednak - Lazurowa, Grzybowa, Perłowa, Wczasowa i kilkanaście innych, również "neutralnych". Podobny charakter mają też ostatnie propozycje. A niektóre rzeczywiście brzmią złowieszczo - bo jak można liczyć na kanalizację czy kawałek asfaltu, jeśli mieszka się na Mokrej lub Leszowej? Na szczęście nazwy odrzucono. Ma znów powstać komisja do wymyślania nowych; może warto przypomnieć jej członkom porzucone niegdyś propozycje?

(esa)



Poziomo:

1 - może być Najwyższy lub Ostatni, 3 - są nimi m.in. myszy, szczury, stonka, 8 - opornica, 9 - część żołądka u zwierząt przeżuwających, 11 - żydowski pisarz, 12 - na przykład pracownik redakcji, 13 - użebiony wieloryb, 15 - w latach 1958-71 nazwa obecnego Egiptu, 18 - rodzaj gry w karty, 19 - poprzedniczką jej była Poczta Kasa Oszczędności, 21 - fizyk niemiecki, prowadził badania nad elektrycznością (1787-1854), 23 - rodzaj bicia, 25 - Czarna Woda, 28 - kompozytor rosyjski (1882-1971) twórca m.in. baletu "Pietruszka", 30 - widowisko sceniczne, którego treścią jest narodzenie Chrystusa, 33 - zabawa towarzyska, 34 - pasienie zwierząt domowych, 37 - zwolenniczka centryzmu, 40 - uderzenie, 42 - 500 arkuszy papieru, 43 - gatunek antylopy, 44 - gorąco, upał, 45 - samiec świni, 47 - jeden z banków na warszawskiej giełdzie, 50 - odzież, ubranie, 52 - rzucana była, by wyzwać kogoś na pojedynek, 54 - część obrazu na dalszym planie, 55 - w bitwie pod tym miastem poległ Henryk Pobożny (wspak), 56 - szkolny sprzęt, 57 - orientacja, umiejętność, biegiłość, 58 - przepływa przez Frankfurt.

Pionowo:

1 - chodzi z szopką, 2 - naczynia na kwiaty, 4 - najwyższy punkt na niebie, 5 - plama z aramentu, 6 - wynika z bajki, 7 - skazał Jezusa na śmierć, 8 - zbiorowa nazwa wysp w środkowej i zachodniej części Oceanu Spokojnego, 10 - drzewko ubierane na Święta Bożego Narodzenia, 14 - kojarzy małżeństwa, 16 - pierwiastek promieniotwórczy, 17 - kotlet, zraz, 20 - ozdoba stropów, 22 - w jęz. hebrajskim - Zawitaj Panie, zbaw nas!, 24 - mleko samic ssaków w pierwszych dniach po porodzie, 25 - energia, 26 - Indianin z Ameryki Półn., 27 - wysuszony miąższ orzechów kokosowych, 28 - ptak drapieżny, 29 - tytuł feudałów abisyńskich, 31 - "miara" szczęścia, 32 - dowódca janczarów, 35 - stolica Ghany, 36 - gromadka zwierząt, 38 - uzdrowienie stosunków w jakiejś instytucji, 39 - wigilijna ryba, 41 - miara gruntu, 46 - in.wigilia, 47 - miejsce urodzenia Chrystusa, 48 - cierpi na chorobliwe zainteresowanie sprawami płciowymi, 49 - owies pozbawiony ziarna, 51 - rewolwer bębnowy, 53 - kojarzy się z Puchatkiem.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło w/g poniższego szyfru: 34-9; 37-2; 13-3; 54-3; 30-8; 37-6; 9-7; 21-2; 57-8; 52-5; 28-6; 1-2; 18-4; 47-1; 50-1; 44-1; 55-6; 55-5; 30-5; 3-6; 57-3; 42-1; 8-3; 12-3; 40-3; 58-2; 45-2; 8-6; 30-7; 44-1; 42-2; 52-7; 57-1; 37-6; 47-2; 9-6; 3-5; 11-1; 28-9; 52-7; 57-4; 30-2.

Pierwsza cyfra szyfru oznacza numer wyrazu poziomego. Druga cyfra to kolejność litery w danym wyrazie. Hasło to należy nadesłać do redakcji w ciągu 7 dni. Rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagrody w wysokości 10 zł w gotówce.

Rozwiązanie krzyżówki nr 260 (ZS nr 50)

Poziomo: PANDA, AZTEK, SZABLON, JENOT, OSRAM, RUBIKON, CZUMA, SLAMS, CNOTA, KLINCZ, RATLER, ATLAS, GWAREK, EDYTOR, ORGAN, ŁASAK, CADYK, WYTRYCH, ŻADŁO, WYŁOM, KASKADA, ANODA, TYKWA.

Pionowo: PAJAC, NANDU, ASTRA, KARBON, PLAKAT, ANONS, TARKA, KUMYS, ZELÓWKA, MINERWA, LATRYNA, MIELONY, CZAKO, OFLAG, ARSEN, RETUSZ, ARYMAN, ŁYZKA, SEDNO, KWOKA, CHWAT, DOŁEK, KOMŻA.

Nagrodę wylosowała Aldona Witoń z Sochaczewa

Zza węgla

I Honorowi krwiodawcy z Szymonowa skarżyli się na antenie radia Fama, że podczas wręczania im odznaczeń w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie... było smutno. Na przyszły raz władza nasza musi jakoś rozerwać krwiodawców i nie będzie już z nimi kłopotu.

I Przedświąteczne zakupy osiągnęły apogeum. Kupujemy głównie zabawki pod choinkę, które idą jak świeże bułeczki, bo, dzieciaki "jedzą" je dosłownie oczami. O zabawę jednak często bywa trudno. Kolejka jeżdżąca w koło po szynach, pędziła owszem, ale tylko od złącza do złącza szyn, na których wykolejała się za każdym razem. Może to jakaś aluzja do naszego PKP? A może ostrzeżenie dla rodziców, że wykoleić się może nie tylko kolejka.

I Sochaczewscy plastycy ulitowali się przed świętami nad losem bezdomnych zwierząt i pragną zorganizować aukcję swoich prac na paczki dla piesków. Może chodzi o to, aby nie gryzły w święta zawianych, bo artyści jak wiadomo, lubią wypić i alkohol nic a nic im nie szkodzi.

I Jak donosi prasa, w księgarniach naszego województwa kupowane są przed świętami głównie książki dla dzieci. I bardzo słusznie. Trzeba czymś zająć pętałów, kiedy starsi będą... świętować.

I Kolejny sukces odnotowali łowiccy policjanci. Zatrzymali 40-letniego specjalistę, który produkował 40-procentową wódkę. Do

wódki nie było zastrzeżeń, do producenta tak. Oto jak u nas ceni się fachowców!

I Instruktor z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bielicach od listopada zorganizowali już ponad 100 pokazów przyrządzenia dań z karpia, dorsza i morszczuka. Żeby tylko ryb starczyło na święta.

I Ogłoszenie z "Ziemi Sochaczewskiej":

"Przyjmujemy osoby z doświadczeniem do pracy na kuchni".

No pewnie, trzeba mieć doświadczenie, żeby nie poparzyć pięt.

KRAJAN

Ciche wczasy

Księgowy jednej z naszych firm oświadczył, że zmuszony jest udać się do pewnej podgórskiej miejscowości, gdzie będzie wypoczywał, aż do nadejścia tam jego rysopisu.

Odblask w oku

Dla większego bezpieczeństwa na drogach, opracowywane są przepisy w myśl których leżący na drodze nietrzeźwi, obowiązani będą do posiadania świateł odbłaskowych.

Drut na zębie

Uliczne automaty do mycia zębów z pewnością działałyby wiele dla estetycznego wyglądu przechodniów, gdyby nie trudności w korzystaniu ze szczoteczki okręconej drutem kolczastym, dla zabezpieczenia przed jej ukradzeniem.



Może szykuje się tu jakiś składzik ?